

Przeglądy i komentarze

KONKURENCYJNOŚĆ NIEMIEC POZYCJA W RANKINGACH MIĘDZYNARODOWYCH

Konkurencyjność jest tyleż pojęciem modnym, co wieloznacznym. W ekonomii klasycznej pojęcie to przypisywano do sfery mikroekonomii, tzn. mówiono o konkurencyjności przedsiębiorstw, towarów i usług. Natomiast obecnie pojęcie to rozciąga się także na większe organizmy społeczno-gospodarcze, tj. na kraje i regiony¹. Mianem konkurencyjności określa się zdolność do osiągnięcia sukcesu w gospodarczej rywalizacji. Pojęcie to może być stosowane w dwojakim znaczeniu: 1) jako zespół cech decydujących o atrakcyjności regionu z punktu widzenia lokowania w nim inwestycji i jako miejsca zamieszkania; 2) jako wyraz przewagi technologicznej lub niższych cen produktów i usług wytwarzanych w regionie, w porównaniu z analogicznymi produktami i usługami w innych regionach². W literaturze atrakcyjność inwestycyjna definiowana jest jako zespół przewag i niedostatków miejsca inwestycji i oznacza „zdolność skłonienia inwestorów do wyboru regionu jako miejsca lokalizacji inwestycji”³. Pokrewną koncepcją jest klimat inwestycyjny, czyli zespół czynników określających panujące w danym miejscu warunki inwestowania.

W sposób syntetyczny i zestandaryzowany kwestie atrakcyjności i konkurencyjności w ujęciu globalnym prezentują rankingi międzynarodowe. Określają one warunki do prowadzenia działalności gospodarczej kluczowe dla wzrostu gospodarczego. Konkurencyjność uważa się za determinantę produktywności. Ta z kolei wpływa na stopę zwrotu z zainwestowanego kapitału, która to przekłada się na tempo wzrostu całej gospodarki. Poniżej, w formie tabelarycznej, dokonano przeglądu najważniejszych rankingów i miejsc zajmowanych w nich przez Niemcy.

¹ D. Wyszowska, *Polityka regionalna jako instrument podwyższania konkurencyjności polskich regionów*, w: J. Kaja, K. Piech (red.), *Rozwój oraz polityka regionalna i lokalna w Polsce*, Warszawa 2005, s. 105-107.

² *Słownik do Strategii Rozwoju Województwa Dolnośląskiego do roku 2020*, http://www.umwd.dolny-slask.pl/fileadmin/user_upload/_temp_/sloownik.pdf.

³ T. Kalinowski (red.), *Atrakcyjność inwestycyjna województw i podregionów Polski 2005*, Gdańsk 2005.

RANKING	POZYCJA NIEMIEC
<p>Global Competitiveness Report - opracowywany w Genewie przez <i>World Economic Forum</i> ocenia konkurencyjność gospodarek, mierząc jej efektywność w obrębie 12 filarów grupujących różne elementy. Liczne są czynniki determinujące konkurencyjność, a pomiar utrudnia fakt, że wpływają one na siebie wzajemnie i wzmacniają się (<i>not only they are related to each other, but they tend to reinforce each other</i>)⁴. Wyodrębnione filary obejmują: instytucje, infrastrukturę, makroekonomię, zdrowie i edukację podstawową, szkolnictwo wyższe, efektywność rynku towarów, stopień rozwoju rynku finansowego, gotowość technologiczną, rozmiary rynku, zaawansowanie sektora biznesowego oraz innowacje. Filary te tworzą trzy grupy czynników, których rola jest różna na różnych poziomach rozwoju gospodarczego i które to przesądzą o charakterze danej gospodarki, determinując rodzaj jej konkurencyjności. Określenie kluczowych dla państwa mechanizmów i zasobów pozwala na zaliczenie go do jednej z trzech grup: krajów, w których podstawą konkurencyjności są czynniki produkcji tzw. <i>factor-driven economies</i>; tych, w których przesądzającą jest efektywność (<i>efficiency driven economies</i>) oraz państw kierowanych innowacyjnością (<i>innovation driven economies</i>).</p>	<p>W raporcie 2007/2008 Niemcy zajęły 5. lokatę na 131 badanych krajów, co oznaczało awans z miejsca 7. w poprzednim roku. Określono też, że gospodarka Niemiec kieruje się innowacyjnością (<i>innovation-driven</i>) obok Australii, Kanady, Danii, Finlandii, Izraela, Singapuru, USA i Japonii. Na sumaryczną piątą lokatę złożyły się następujące pozycje w poszczególnych ocenach cząstkowych: 9. miejsce pod względem podstawowych czynników, 11. – efektywności, i 3. – innowacyjności. Przy czym w ramach tej ostatniej kategorii Niemcy zajęły 1. lokatę – pod względem zaawansowania biznesowego i 7. – innowacji. Najnowszy Ranking z 2009 r. plasuje Niemcy na 7. pozycji. To miejsce odzwierciedla 8. - pod względem podstawowych czynników, 14. – efektywności i 5. – innowacyjności. M. Frenkel i R. Fendel⁵, analizując <i>Global Competitiveness – Deutschland im Ranking des World Economic Forum</i> zwracają uwagę na niejednoznaczną ocenę niemieckiego systemu szkolnictwa. Charakteryzują go z jednej strony znakomite wyniki jeśli idzie o współpracę środowiska naukowego ze światem biznesu, a z drugiej strony - wypada on coraz gorzej pod względem jakości oferowanego kształcenia (<i>PISA Studie</i>). Ponadto niepokój budzi stan finansów publicznych, sytuacja na rynku pracy i nadmiernie rozbudowana biurokracja.</p>
<p>Business Competitiveness Index autorstwa M. Portera (<i>Institute for Strategy and Competitiveness at the Harvard Business School</i>) to indeks konkurencyjności biznesu, który składa się z dwóch elementów. Jeden komponent ocenia stan rozwoju przedsiębiorstw i stosowanych przez nie strategii, drugi – jakość krajowego środowiska biznesowego.</p>	<p>Niemcy zajęły w edycji 2007-2008 rewelacyjne 2. miejsce w obu kategoriach tuż za liderem USA.</p>
<p>Ranking fundacji Bertelsmanna Wachstum und Beschäftigung – Das internationale Standort-Ranking der Bertelsmann Stiftung obejmuje 21 krajów, dotyczy rynku pracy (<i>Arbeitsmarkt</i>) oraz</p>	<p>W 2006 r. Niemcy zajęły z 84 punktami 15. lokatę w kategorii Aktywności (pierwsze miejsce Norwegia – 106 pkt) i z 64 punktami ostatnią – 21. - w ramach tzw. Sukcesu (pierwsze miejsce Irlandia 111 pkt).</p>

⁴ X. Sala-i-Martin, J. Blanke, M. Drzeniek-Hanouz, T. Geiger, I. Mia, F. Puaa, *The Global Competitiveness Index: Measuring the Productive Potential of Nations*, The Global Competitiveness Report 2007-2008.

⁵ Wszystkie cytowane w tabeli komentarze dotyczące poszczególnych rankingów pochodzą ze zbioru S. Empter, R. Vehrkamp (red.), *Wirtschaftsstandort Deutschland*, „ZU Schriften der Zeppelin Universität zwischen Wirtschaft, Kultur und Politik”, Wiesbaden 2006.

<p>wzrostu gospodarczego (<i>Wirtschaftswachstum</i>) i wykorzystuje dwa wskaźniki – indeks sukcesu (<i>Erfolgs Index</i>) i aktywności (<i>Aktivitäts Index</i>). Pierwszy z nich nawiązuje do obecnej sytuacji gospodarczej i mierzy sytuację na runku pracy oraz tempo wzrostu gospodarczego, podczas gdy drugi obejmuje 12 elementów i określa przyszłe zdolności i potencjał rozwoju (aktywna polityka państwa na rzecz przeciwdziałania bezrobociu, elastyczność zatrudnienia, strajki itp.). Ranking pozwala na ocenę aktualnej pozycji gospodarczej Niemiec w przekroju międzynarodowym.</p>	<p>U. van Suntum, C. Dorenkamp i K. Hafemann przedstawiając wyniki tego rankingu sugerują konieczność reform, zwłaszcza:</p> <ul style="list-style-type: none"> - w obszarze ubezpieczeń społecznych, gdzie postuluje się podniesienie wieku emerytalnego i wprowadzenie dobrowolnych składek ubezpieczenia prywatnego w związku z niewydolnością tradycyjnego systemu wymiany międzypokoleniowej (<i>umlagefinanzierte Rentensystem</i>), co z kolei wynika ze starzenia społeczeństwa i postępu w dziedzinie medycyny, - w systemie opieki zdrowotnej, gdzie konieczne jest oddzielenie składek płaconych na ubezpieczenie zdrowotne od wynagrodzeń i wprowadzenie prywatnych dobrowolnych ubezpieczeń, co powinno zwiększyć konkurencję między ubezpieczycielami i zmniejszyć koszty pracy, - w finansach publicznych postuluje się reformę systemu podatkowego polegającą na obniżeniu stawki podatkowej i jednoczesnej likwidacji wszelkich ulg i zwolnień, - także rynek pracy powinien zostać poddany daleko idącej deregulacji.
<p>Ranking Instytutu z Lozanny (IMD - Institute of Management Development) obejmuje oprócz 60 krajów także pewne wybrane regiony świata, np. niemiecką Bawarię, Szkocję, brazylijskie Sao Paulo, czy hiszpańską Katalonię. Pod uwagę brane są 4 czynniki główne, które dzielą się każdorazowo na 5 podkategorii. Są to:</p> <ul style="list-style-type: none"> • działalność ekonomiczna (<i>Economic Performance</i>), • efektywność rządu (<i>Government Efficiency</i>), • efektywność biznesu (<i>Business Efficiency</i>), • infrastruktura (<i>Infrastructure</i>) 	<p>Według Raportu z 2008 r. Niemcy sklasyfikowano na 16. pozycji na 55 analizowanych państw (74,7 punktów wobec 100 pierwszych na liście USA). Według H.J. Hassa i M. Krämera wytyczne kierowane pod adresem Niemiec przez <i>BDI (Bundesverband der Deutschen Industrie)</i> – partnera <i>IMD</i> współtworzącego ranking – wskazują na konieczność przewartościowania i zmiany podejścia do pewnych kategorii. W szczególności pierwszeństwo należy przyznać:</p> <ul style="list-style-type: none"> - tworzeniu wartości dodanej, a nie kwestiom redystrybucji (<i>Wertschöpfung vor Verteilung</i>), - spojrzeniu podażowemu, a nie popytowemu (<i>Angebot vor Nachfrage</i>), - perspektywie zrównoważonej i długofalowej, a nie działaniom krótkookresowym (<i>Nachhaltigkeit vor Kurzfristaktionismus</i>), - reformom strukturalnym, a nie akcjom doraźnym (<i>Strukturenreformen vor Symptomkurieren</i>), - odpowiedzialności jednostki, a nie podejściu zbiorowemu (<i>Eigenverantwortung vor Staatswirtschaft</i>).

<p>Ranking Instytutu Fesera z Kanady – uwzględnia 5 głównych grup czynników. Oceniane są: udział państwa w gospodarce – między innymi stopień fiskalizmu, wydatki rządowe; ochrona praw własności prywatnej (niezawisłość sądów, egzekwowanie postanowień sądowych); dostęp do pieniądza, w tym głównie poziom inflacji przesądzający o wysokości stóp procentowych i decydujący o opłacalności przedsięwzięć ekonomicznych; swoboda handlu zagranicznego uwzględniająca opłaty, subsydia, cła i system kursu walutowego oraz biznesowe regulacje kredytowe i rynku pracy decydujące o łatwości prowadzenia działalności gospodarczej.</p>	<p>Gospodarkę Niemiec sklasyfikowano na miejscu 17. na 141 analizowanych państw. W poszczególnych kategoriach: pod względem udziału państwa w gospodarce RFN zajęło odległe 82. miejsce; ochrony praw własności prywatnej - wysokie 7.; dostępu do pieniądza - 20.; swobody handlu zagranicznego - 25.; oraz regulacji biznesowych, kredytowych i rynku pracy - 65.</p> <p>Według D. Doeringa z rankingu Instytutu Fesera z Kanady, wyłania się niestety deprymujący obraz Niemiec („sukcesywne spadanie z najniższej pozycji” - <i>Niedergang von einem niedrigen Niveau aus</i>). Postuluje się w związku z powyższym działania sprzyjające deregulacji i uelastycznianiu rynku pracy, co powinno spowodować, że wzrost gospodarczy będzie się mógł przełożyć na tworzenie nowych miejsc pracy.</p>
<p>Ranking Banku Światowego Doing Business to wieloaspektowa ocena warunków prowadzenia działalności gospodarczej, począwszy od założenia przedsiębiorstwa, poprzez egzekwowanie i ochronę kontraktów po rozwiązanie i zaprzestanie działalności. Ranking ten wpisuje się w ramy szerszej inicjatywy Banku Światowego, mającej na celu walkę z ubóstwem (<i>Strategie für Armutsbekämpfung</i>). Dogłębne analizy, oceniające stopień przyjazności środowiska dla prowadzenia działalności biznesowej, opierają się na wskaźnikach dotyczących: zakładania firm, liczby wymaganych dokumentów (pozwoleń, ewentualnie koncesji), ochrony zatrudnienia, polityki zwolnień, dostępności kredytów, ochrony inwestorów, systemy podatkowego, czy obrotów handlowych. Biorą też pod uwagę czas niezbędny do dochodzenia roszczeń przed sądem i legalnego zakończenia działalności, tj. zamknięcia przedsiębiorstwa.</p>	<p>25. miejsce Niemiec na 181 analizowanych państw w 2007 r., w 2008 r. – miejsce 20. na 178 badanych krajów, z najwyższą 3. lokatą pod względem dostępności kredytów (<i>getting credit</i>) i najgorszą – 137. pod względem zatrudnienia nowych pracowników (<i>employing workers</i>). Według Raportu z 2010 r. (dane dotyczące przełomu 2008/2009) Niemcy uplasowały się na 25. miejscu (poprawa o dwa miejsca w porównaniu z Rankinem 2009), zajmując najwyższe 7. miejsce pod względem egzekucji kontraktów (<i>enforcing contracts</i>), a najgorsze 158. - w kategorii zatrudniania nowych pracowników (<i>employing workers</i>).</p> <p>Według M. Müllera wnioski (z raportu z 2005 r.), choć nie są dla Niemiec drugocenne, wskazują, że niektóre z obszarów wymagają daleko idących reform (np. rynek pracy, finansowanie małych i średnich przedsiębiorstw, a także system podatkowy).</p>
<p>Raport grupy GEM (Global Entrepreneurship Monitor) porusza kwestie przedsiębiorczości, jako motoru wzrostu gospodarczego. Traktuje powstawanie nowych firm jako manifestacje relokacji zasobów na rynku, celem zwiększenia ich optymalnego wykorzystania, co w konsekwencji przekłada się na wzrost gospodarczy. GEM postrzega ten wzrost, jak i ogólny poziom aktywności gospodarczej, jako ściśle skorelowany z nowo powstającymi małymi przedsiębiorstwami. Dzieje się tak, gdyż firmy te z reguły generują innowacje, wypełniają nisze rynkowe, a ich działalność prowadzi do wzrostu konkurencji i lepszego wykorzystania zasobów.</p>	<p>W 2006 r. Niemcy sklasyfikowano na pozycji 30. na 58 analizowanych państw. Wartość indeksu uwzględnia między innymi wyniki ankiet na temat biurokracji, która - w opinii ekspertów - utrudnia założenie przedsiębiorstwa, rozpoczęcie i prowadzenie działalności gospodarczej.</p> <p>Według R. Sternberga wnioski z raportu grupy GEM nie stawiają Niemiec w grupie najbardziej przedsiębiorczych społeczeństw (<i>entrepreneurial society</i>). Jakkolwiek podkreślają drzemiący w kraju potencjał. Szczególnie pozytywnie wypada ocena ram instytucjonalnych sprzyjających zakładaniu firm, (<i>gründungsbezogene</i>), do których zalicza się infrastrukturę fizyczną, programy rządowe aktywizujące</p>

	<p>społeczeństwo np. <i>Ich-AG</i> czy pomoc finansową. Obszarem problematycznym są natomiast czynniki miękkie (<i>personenbezogene</i>), które obejmują nastawienie i nastroje społeczne, osobiste wątpliwości, lęki, obawy przed ewentualnym niepowodzeniem niechęć do podejmowania ryzyka itp. Niestety, jak wskazuje raport, mogą one skutecznie hamować działalność gospodarczą pojedynczych podmiotów.</p>
<p>Corruption Perception Index opracowuje <i>Transparency International</i>. Ryzyko i niepewność doświadczane przez przedsiębiorców, zwłaszcza zagranicznych inwestorów, będąc zależne od prowadzonej w państwie polityki, mogą być modyfikowane, w szczególności wzrastać w warunkach braku przejrzystości. Przez to pojęcie rozumie się najczęściej występowanie różnych form korupcji, łapownictwa, słabe i nieegzekwowane prawo własności prywatnej oraz niewydajne i niesprawne instytucje rządowe. Wszystkie te elementy zwiększają ryzyko (niepewność). Przejrzystość jest jednym z wielu czynników decydujących o atrakcyjności kraju dla inwestorów. Analizy wykazały znaczenie braku przejrzystości dla atrakcyjności kraju dla BIZ. Jednopunktowy wzrost w rankingu przejrzystości może skutkować aż 40% wzrostem napływu zagranicznych inwestycji⁶.</p>	<p>W raporcie z 2007 r. Niemcy znalazły się na pozycji 16. na 179 analizowanych państw. Według J. Grafa Lambsdorfa i M. Schinkego wnioski z raportu, wsparte koncepcjami teoretycznymi i podbudowane badaniami empirycznymi, jednoznacznie wskazują, że korupcja jest istotną barierą wzrostu gospodarczego. Odwołując się do problemu agencyjnego (model pryncypała i agenta), rozróżnia się korupcję polityczną – hamującą napływ kapitału zagranicznego i korupcję administracyjną – oddziaływającą szczególnie negatywnie na produktywność osiąganą wewnątrz kraju.</p>

Opracowanie własne na podstawie literatury

⁶ Interesujące na tle powyższego są rezultaty otrzymane przez A. Mody'ego, A. Razina i E. Sadka'e, którzy wykazali negatywną korelację między stopniem transparentności korporacyjnej (*corporate transparency*) a napływem BIZ. Jak tłumaczą autorzy, wyniki te wskazują, że większa przejrzystość oznacza możliwość bardziej precyzyjnego odczytania sygnałów (*signal becomes more accurate*) i tym samym zmniejsza korzyści tzw. zbierania śmietanki (*cream-skimming skills is less pronounced*), tj. pewnych ukrytych unikalnych informacji, będących w posiadaniu danego inwestora. Zyski z dysponowania taką wiedzą są w przypadku większej transparentności mniej wyraźne do tego stopnia, że można się spodziewać mniejszego napływu BIZ. Renta z posiadania unikalnej wiedzy jest niższa. A. Mody, A. Razin, E. Sadka, *The role of information in driving FDI: Theory and evidence*, „NBER Working Paper” no. 9255, 2002, s. 13. Podobny jest wydzźwięk badania A. Cukiermana dotyczący demokratycznych procesów politycznych. A. Cukierman wykazał, że tzw. otwarte debaty, będące częścią procedur legislacyjnych w krajach demokratycznych, prowadzą paradoksalnie do wzrostu niepewności zagranicznych inwestorów i opóźnienia bądź wstrzymania inwestycji. 106. A. Cukierman, *The effects of uncertainty on investment under risk neutrality with endogenous information*, „The Journal of Political Economy”, vol. 88, no. 3, 1980.

Rankingi krytycznie oceniali R. Hausmann, B. Klinger, R. Wagner, proponujący koncepcje alternatywne np. diagnostykę wzrostu⁷. W ich opinii, tego typu zestawienia, operujące jednowymiarowymi terminami (np. konkurencyjności czy wolności gospodarczej), same bazują na wielu różnorodnych wskaźnikach trudnych do porównań międzykrajowych⁸. Także krytycznie o rankingach międzynarodowych wypowiadali się U. Heilemann, H. Lehmann, J. Ragnitz⁹. Ich zdaniem rosnącej złożoności zagadnień gospodarczych towarzyszy wciąż większy popyt na coraz to prostsze ujęcia wielu zjawisk ekonomicznych. Duże zbiory danych i zaawansowane metody statystyczne umożliwiają co prawda prezentacje skomplikowanych zagadnień w bardzo prosty sposób, ale - według U. Heilemanna, H. Lehmana, J. Ragnitza, czynią to w sposób „zbyt prosty”. Przedstawianie krajów w międzynarodowych porównaniach, będące wynikiem takich uproszczeń, zamazuje rzeczywistą sytuację. Prostota prezentacji odbywa się kosztem jakości i wiarygodności analizy. Stąd, według autorów, wymowa tych rankingów i przypisywana im rola mogą być podane w wątpliwość.

Niemniej jednak, proste wnioskowanie na podstawie krótkiego przeglądu rankingów międzynarodowych i miejsc zajmowanych w nich przez Niemcy, wskazuje, że mimo wprowadzonych reform nadal, w wielu obszarach gospodarki, warunki nie sprzyjają prowadzeniu działalności biznesowej. Przykładowo, wciąż trudno dostępny jest kapitał ryzyka i zasiewowy stymulujący rozwój innowacyjnych, ale ryzykownych firm. Wprawdzie, dzięki podjętym krokom udało się zachować konkurencyjność produktową na globalnych rynkach (i kontynuować „eksportowy marsz”), ale zmianom tym póki co nie towarzyszyły reformy, które zintensyfikowałyby rozwój sektorów obsługujących rynek wewnętrzny.

Marta Götz

⁷ R. Hausmann, B. Klinger, R. Wagner, *Doing growth diagnostics in practice: A „Mindbook”*, „CID Working Paper” no. 77, Harvard University, September 2008, s. 11.

⁸ Przykładem może być cytowany już *Global Competitiveness Report*, proponujący do oceny gospodarek 12 filarów takich, jak innowacyjność, instytucje, infrastruktura czy stabilność makroekonomiczna i jednocześnie uwzględniający w ramach każdego z filarów liczne komponenty. Np. dla instytucji są to: transparentność działań rządu, zachowania etyczne firm, ciężar regulacji państwowych itp. Wątpliwy jest sposób szacowania poszczególnych części składowych i leżące u jego podstaw założenia substytucyjności elementów oraz ich rozłączności, co oznacza w praktyce, że niedobory w obrębie jednego czynnika mogą być doskonale kompensowane poprawą innego.

⁹ U. Heilemann, H. Lehmann, J. Ragnitz, *Länder-Rankings und internationale Wettbewerbsfähigkeit, Eine kritische Analyse* 2006, Schriften des Instituts für Wirtschaftsforschung Halle, Bd. 24.